

Odwołanie od decyzji ZUS - renta

Piotr Korek
ul. Lotna 1/3 Szczecin

Sąd Okręgowy w Szczecinie
Wydział Ubezpieczeń Społecznych

za pośrednictwem: Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Szczecinie

ODWOŁANIE OD DECYZJI Z DNIA 31 GRUDNIA 2007r. (znak I - II II I6/I5) W PRZEDMIOCIE ODMOWY PRYZNANIA PRAWA DO RENTY Z TYTUŁU NIEZDOLNOŚCI DO PRACY

Wnoszę o zmianę zaskarżonej decyzji poprzez przyznanie mi renty z tytułu częściowej niezdolności do pracy.

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 31 grudnia 2007r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Inspektorat w Szczecinie, po zapoznaniu się orzeczeniem komisji lekarskiej z dnia 19 grudnia 2007r. nr 39004 odmówił mi prawa do renty.

W powołaniu się na lakoniczne uzasadnienie komisji lekarskiej organ rentowy wskazał, iż jestem zdolny do pracy w związku, z czym od dnia 31 grudnia 2007r. stwierdza się brak prawa do renty.

Dowód:

- decyzja z dnia U2.2007r.
- orzeczenie komisji lekarskiej z dnia 19.11.2007r.

Mając na uwadze fakt, iż organ rentowy, co do zasady - związany jest orzeczeniem komisji lekarskiej, to polemika z zaskarżoną decyzją dokonywana powinna być w kontekście orzeczenia komisji lekarskiej.

Już na wstępie tej części odwołania, stwierdzić należy, iż nawet pobieżna analiza uzasadnienia wyników badań lekarskich w żadnej mierze nie przekonuje, jak również nie znajduje uzasadnienia w rzeczywistym stanie rzeczy.

Zgodnie z przepisem art. 12 ust. 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych niezdolną do pracy w rozumieniu ustawy jest osoba, która całkowicie lub częściowo utraciła zdolność do pracy zarobkowej z powodu naruszenia sprawności organizmu i nie rokuje odzyskania zdolności do pracy po przekwalifikowaniu. Częściowo niezdolną do pracy jest osoba, która w znacznym stopniu utraciła zdolność do pracy zgodnej z poziomem posiadanych kwalifikacji (ust.3)

Mając na uwadze treść wskazanego przepisu — za punkt wyjścia oceny czy w danym przypadku mamy do czynienia z częściową niezdolnością do pracy — należy przyjąć, a zarazem wnikliwe przeanalizować poziom kwalifikacji ubezpieczonego. W tym kontekście zważyć trzeba, iż wszelkie dotychczas wykonywane przeze mnie prace wiązały się z konieczności podejmowania wysiłku fizycznego, co przy aktualny stanie mojego zdrowia, a przede wszystkim z uwagi na stwierdzone u mnie schorzenie, jest całkowicie wykluczone. Abstrahując już od faktu, iż posiadam jedynie wykształcenie zawód owe (spawacz), co w zasadzie odzwierciedla całokształt posiadanych przeze mnie kwalifikacji w rozumieniu art. 12 ustawy, to w polu widzenia zachować również trzeba i to, że także i inne prace, jakich podejmowałem się wykonywania w ostatnim czasie, okazały się szczególnie niekorzystne dla mojego zdrowia. Zważyć, bowiem trzeba iż fakt bycia właścicielem sklepu spożywczego nie polega na wykonywaniu tylko i wyłącznie funkcji zarządczo-nadzorczych nad posiadany przedsiębiorstwem, a wręcz przeciwnie w przeważającej mierze wiąże się z byciem zarazem jedynym jego pracownikiem wykonującym obowiązki dostawcy, magazyniera sprzedawcy i sprzątacza.

Podkreślenia wymaga także fakt, iż aby zachować minimalną rentowność założonego przeze mnie sklepu zmuszony byłem pracować 12 godzin dziennie, 7 dni w tygodniu. Praca ta jak wskazano wyżej polega na robieniu codziennych zakupów niezbędnych towarów, ich załadunek i rozładunek do i z samochodu. Praca ta, więc związana była z czynnościami fizycznymi polegającymi na codziennym dźwiganiu ciężarów, ciągłej pracy w niezmiennym pozycji stojącej i w znaczący sposób odbija się na moim zdrowiu.

Najdobitniejszym przykładem uzasadniającym moje twierdzenia jest fakt, iż w ostatniej fazie, w której prowadziłem działalność gospodarczą przebywałem na zwolnieniach lekarskich. Podobne wnioski wysnuć należy z analizy charakteru zawodu przedstawiciela handlowego, (jaki wykonywałem w przeszłości). Organ Rentowy, jak również Komisja Lekarska zdaje się nie dostrzegać, iż również ta profesja w sposób nieodzowny wiąże się ze znacznym wysiłkiem fizycznym. Praca taka, bowiem nie polega tylko i wyłącznie na wysiłku umysłowym związanym ze zbieraniem zamówień na określone rodzaje artykułów spożywczych, ale związana jest także z wielogodzinnym podróżowaniem samochodem ciężarowym, załadowywaniem towaru do pojazdu, następnie z jego rozładowywaniem, a w konsekwencji z rozkładaniem zamawianych towarów na półkach sklepów, w tym sklepów wielkopowierzchniowych. Wskazać w tym miejscu trzeba, iż również lekarz medycyny pracy na skutek zapoznania się z historią mojej choroby oraz po dokonaniu badania stwierdził, iż jestem niezdolny do pracy, co w sposób obiektywny dowodzi mojej niezdolności do pracy.

Dowód:

- zaświadczenie z dnia 09.10.2007r.

Podkreślić również trzeba, iż w zasadzie możliwość przekwalifikowania zawodowego w mojej sytuacji jest znacznie utrudniona, o ile nie niemożliwa. Dotychczasowy poziom moich kwalifikacji (zawsze związany z pracami łączącymi się z wysiłkiem fizycznym) przy uwzględnieniu rodzaju schorzenia, pozwala na sformułowania tezy, w świetle której ewentualne przekwalifikowanie musiałoby się wiązać z wykonywaniem pracy fizycznej. Tymczasem nawet najprostsze prace fizyczne wiążą się albo z częstym schylaniem, podnoszeniem i przenoszeniem różnego rodzaju ciężarów, czy długotrwałym pozostawianiu w jednej pozycji.

Z drugiej strony zaś biorąc pod uwagę mój wiek, charakter dotychczas wykonywanej pracy, poziom wykształcenia oraz predyspozycje psychofizyczne, nie sposób w świetle obowiązujących przepisów prawa oraz zasad doświadczenia życiowego przyjąć, iż mogę wykonywać jakąkolwiek pracę o charakterze wyłącznie umysłowym. Mając na uwadze powyższe, stwierdzić trzeba iż przedmiotowe odwołanie zasługuje w całości na uwzględnienie. Jednocześnie proszę o możliwie szybkie rozpatrzenie mojej sprawy.

Piotr Korek